Posłuchaj

()

Podczas ostatniego konsystorza kardynał Roch rozdał swoje przemyślenia na temat Mszy Trydenckiej i *Traditionis Custodes* innym kardynałom. Zanim odniesiemy się do tego tekstu, przedstawimy go w tłumaczeniu polskim za gloria.tv. Angielski oryginał względnie tłumaczenie z włoskiego znaleźć można poniżej.

Pełny tekst wypowiedzi kardynała Roche'a na temat liturgii

1. W życiu Kościoła liturgia zawsze przechodziła reformy. Od *Didachè* do *Traditio Apostolica*; od używania greki do łaciny; od *libelli precum* do *Sakramentarzy* i *Ordines*; od *Pontyfikałów* do reform francusko-germańskich; od *Liturgia secundum usum romanae curiae* do reformy trydenckiej; od częściowych reform potrydenckich do ogólnej reformy Soboru Watykańskiego II. Można powiedzieć, że historia liturgii jest historią jej ciągłego „reformowania" w procesie organicznego rozwoju.

2. Święty Pius V, stojąc w obliczu reformy ksiąg liturgicznych zgodnie z mandatem Soboru Trydenckiego (por. Sesja XXV, Dekret ogólny, rozdz. XXI), kierował się wolą zachowania jedności Kościoła. Bulla *Quo primum* (14 lipca 1570 r.), którą promulgowano Mszał Rzymski, stwierdza, że „jak w Kościele Bożym jest tylko jeden sposób odmawiania psalmów, tak powinien być tylko jeden obrzęd odprawiania Mszy” *(cum unum in Ecclesia Dei psallendi modum, unum Missae celebrandae ritum esse maxime deceat*).

3. Potrzeba reformy liturgii jest ściśle związana z komponentem obrzędowym, poprzez który – *per ritus et preces* (SC 48) – uczestniczymy w misterium paschalnym: obrzęd sam w sobie charakteryzuje się elementami kulturowymi, które zmieniają się w czasie i miejscach.

4. Ponadto, ponieważ „Tradycja nie jest przekazem rzeczy lub słów, zbiorem rzeczy martwych”, ale „żywą rzeką, która łączy nas z początkami, żywą rzeką, w której początki są zawsze obecne” (Benedykt XVI, *Audiencja generalna*, 26 kwietnia 2006 r.), możemy z pewnością stwierdzić, że reforma liturgii, której pragnął Sobór Watykański II, jest nie tylko w pełnej synergii z prawdziwym znaczeniem Tradycji, ale stanowi szczególny sposób oddania się na służbę Tradycji, ponieważ ta ostatnia jest jak *wielka rzeka, która prowadzi nas do bram wieczności* (tamże).).

5. W tej dynamicznej wizji „podtrzymywanie solidnej tradycji” i „otwieranie drogi prawowitemu postępowi” (SC 23) nie mogą być rozumiane jako dwa oddzielne działania: bez „prawowitego postępu” tradycja zostałaby zredukowana do „zbioru martwych rzeczy”, nie zawsze zdrowych; bez „solidnej tradycji” postęp może stać się patologicznym poszukiwaniem nowości, które nie może generować życia, jak rzeka, której droga jest zablokowana, oddzielając ją od źródeł.

6. W przemówieniu do uczestników sesji plenarnej Dykasterii ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów (8 lutego 2024 r.) papież Franciszek wyraził się następująco: „Po sześćdziesięciu latach od promulgacji *Sacrosanctum Concilium* słowa, które czytamy w jego wstępie, którymi Ojcowie ogłosili cel Soboru, nie przestają zachwycać. Są to cele, które opisują precyzyjne pragnienie zreformowania Kościoła w jego podstawowych wymiarach: aby życie chrześcijańskie wiernych wzrastało z każdym dniem; aby lepiej dostosować do potrzeb naszych czasów te instytucje, które podlegają zmianom; aby wspierać wszystko, co może promować jedność między wszystkimi wierzącymi w Chrystusa; aby ożywić to, co służy wezwaniu wszystkich na łono Kościoła (por. SC 1). Jest to zadanie odnowy duchowej, duszpasterskiej, ekumenicznej i misyjnej. I aby je zrealizować, Ojcowie Soborowi wiedzieli, od czego muszą zacząć, wiedzieli, że istnieją szczególnie przekonujące powody do podjęcia reformy i promocji liturgii” (tamże). To tak, jakby powiedzieć: bez reformy liturgicznej nie ma reformy Kościoła”.

7. Reforma liturgiczna została opracowana na podstawie „dokładnych badań teologicznych, historycznych i duszpasterskich” (SC 23). Jej celem było pełniejsze uczestnictwo w celebracji Misterium Paschalnego dla odnowy Kościoła, Ludu Bożego, Mistycznego Ciała Chrystusa (zob. LG rozdz. I-II), doskonalenie wiernych w jedności z Bogiem i między sobą (por. SC 48). Tylko dzięki zbawczemu doświadczeniu celebracji Wielkanocy Kościół odkrywa na nowo misyjny mandat Zmartwychwstałego Pana (por. Mt 28, 19-20) i staje się w świecie rozdartym niezgodą zaczynem jedności.

8. Powinniśmy również uznać, że stosowanie Reformy cierpiało i nadal cierpi z powodu braku formacji, i tej pilnej potrzebie zaradzić, poczynając od seminariów, aby „ożywić taki rodzaj formacji wiernych i posługi pasterzy, które będą miały swój szczyt i źródło w liturgii”*(Instrukcja Inter ecumenici*, 26 września 1964, 5).

9. Pierwszorzędne dobro jedności Kościoła nie jest osiągane przez zamrażanie podziałów, ale przez odnajdywanie się w dzieleniu się tym, co nie może nie być dzielone, jak powiedział papież Franciszek w *Desiderio desideravi* 61: „Jesteśmy wezwani do ciągłego odkrywania bogactwa ogólnych zasad ukazanych w pierwszych numerach *Sacrosanctum Concilium*, rozumiejąc intymną więź między tą pierwszą konstytucją soborową a wszystkimi innymi. Z tego powodu nie możemy powrócić do tej formy rytu, którą Ojcowie Soboru, *cum Petro et sub Petro*, odczuli potrzebę zreformowania, zatwierdzając, pod przewodnictwem Ducha Świętego i kierując się sumieniem jako pasterze, zasady, z których narodziła się reforma. Paweł VI i Jan Paweł II, zatwierdzając zreformowane księgi liturgiczne *ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II*, zagwarantowali wierność reformie soborowej. Z tego powodu napisałem *Traditionis custodes*, aby Kościół mógł wznosić, w różnorodności tak wielu języków, *jedną i tę samą modlitwę* zdolną wyrazić jego jedność. [Por. Paweł VI, Konstytucja apostolska *Missale Romanum* (3 kwietnia 1969) w AAS 61 (1969) 222]. Jak już pisałem, zamierzam przywrócić tę jedność w całym Kościele obrządku rzymskiego”.

10. Korzystanie z ksiąg liturgicznych, które Sobór starał się zreformować, było, od św. Jana Pawła II do Franciszka, ustępstwem, które w żaden sposób nie przewidywało ich promocji. Papież Franciszek – zezwalając, zgodnie z *Traditionis Custodes*, na używanie *Missale Romanum* z 1962 roku – wskazał drogę do jedności w używaniu ksiąg liturgicznych promulgowanych przez świętych papieży Pawła VI i Jana Pawła II, zgodnie z dekretami Soboru Watykańskiego II, jedynego wyrazu *lex orandi* Rytu Rzymskiego.

11. Papież Franciszek podsumował tę kwestię w następujący sposób *(Desiderio desideravi* 31): „[…] jeśli liturgia jest

'szczytem, ku któremu kieruje się działalność Kościoła, a zarazem źródłem, z którego wypływa cała jego władza’ *(Sacrosanctum Concilium*, n. 10), to cóż, możemy zrozumieć, o co toczy się gra w kwestii liturgicznej. Byłoby trywialne odczytywać napięcia, niestety obecne wokół celebracji, jako zwykłą rozbieżność między różnymi gustami dotyczącymi konkretnej formy rytualnej. Problem jest przede wszystkim eklezjologiczny. Nie rozumiem, jak można mówić, że uznaje się ważność Soboru – choć zdumiewa mnie, że katolik może zakładać, że tego nie robi – i jednocześnie nie akceptować reformy liturgicznej zrodzonej z *Sacrosanctum Concilium*, dokumentu, który wyraża rzeczywistość liturgii ściśle związaną z wizją Kościoła tak wspaniale opisaną w *Lumen gentium*. […]”

Rzym, 8.01.2026

Chcesz czytać wszystko?

Wykup abonament.



Copyright Mavientura Projects e.K>

[redacted]

Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related